

KOŚCIÓŁ
NASZYM
DOMEM



Parafii Świętego Antoniego Padewskiego w Gołkowicach

BIULETYN PARAFIALNY Nr 11 (92) 25.12.2011
UROCZYSTOŚĆ NARODZENIA PAŃSKIEGO
JUBILEUSZ 735 - LECIA GOŁKOWIC

Egzemplarz bezpłatny

*„To właśnie tego wieczoru
od bardzo wielu wieków, pod
dachem tklivej kolędy
Bóg rodzi się w człowieku...”*



**Święta Bożego Narodzenia to czas
wybaczenia, miłości, jednoczenia się i
bliskości, życzę Wam aby ten
Świąteczny okres był pełen ciepła,
rozumienia i pokoju, a Gwiazda
Betlejemaska i Nowonarodzony Jezus
błogosławił Wam i Waszym Rodzinom,
Waszym Gościom, dodawał sił i
umacniał przez cały Nowy Rok 2012.**

**By radość ze wspólnego
świętowania, napęłniła Wasze serca
szczęściem, dobrocią, miłością
malującą na twarzy uśmiechy
rozpromieniające tą ciemną Wigilijną
Noc.**

Z całego serca życzy ks. Proboszcz



Pielgrzymujmy do betlejemskiej groty
z radosnymi sercami
Niech blask gwiazdy prowadzi nas
do żłóbka promieniującego miłością



Pokłońmy się Bożej Dziecinie
i złożymy u stóp Małego dobre uczynki
przepiętione wiarą, nadzieją i miłością

Usiądźmy przy wigilijnym stole,
chowając wszelkie urazy,
podzielmy się boskim chlebem
z naszymi braćmi

Niech całe niebo stroi struny,
by kolędować Jezuskowi Nowonarodzonemu
Niech anioły wyprostują skrzydła i sfruną na ziemię,
by z ludzkością zgłębiać tajemnicę Bożego Narodzenia

Iskro Bożej Miłości, rozświeć ścieżki życia,
sprawiaj, byśmy nigdy nie tracili pogodnego oblicza
Niech Chrystus zamieszka wśród nas,
błogosławiąc nie tylko świąteczny czas

**W te wyjątkowe Święta pragniemy złożyć
najserdeczniejsze i najcieplejsze życzenia.
Niech Mała Miłość rodzi się w nas każdego dnia.
rozpraszając mroki codzienności.
a Nowy Rok 2012
przyniesie źródło Bożego Miłosierdzia.**



**Parafialny Oddział
Akcji Katolickiej
Parafialny Oddział Caritas
Parafialna Rada
Duszpasterska**

*„Trzeba być dobrym jak chleb, który leży na stole
i każdy może z niego ukroić tyle, ile potrzebuje...”
/z myśli Św. Brata Alberta/*

Podziękowanie

**za ofiary na budujący się kościół
- na stal zbrojeniową**

***Drodzy Parafianie, Osoby i rodziny,
wszyscy, którzy się modlicie w naszych
kościółkach, Drodzy, którzy wspieracie
budowę nowej świątyni, Dobroczynicy,
Ludzie Dobrej Woli!***

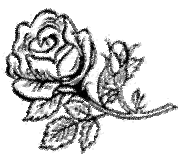
Z całego serca dziękuję Wam wszystkim za każdą przekazaną ofiarę na budujący się kościół. Zostały one w większości przekazane na stal zbrojeniową. Dziękuję Wam za to, że mimo trudnego czasu, wielu wydatków, przekazaliście i dalej przekazujecie materialną pomoc. Dziękuję Sołtysom, całej Radzie Parafialnej i innym osobom, które pomogły zorganizować zbiórkę. Dziękuję za każdy gest dobrej woli, trud, wysiłek, poświęcenie, wszelkie dobro, które ciągle trwa i pięknie się rozwija. Dziękuję osobom, które poddały pomysł.

Kościół budujemy cztery sezony, jest wykonanych wiele prac. Ten nowy kościół to Wasze dzieło, to Wasz sukces.

Codziennie modłę się do Boga za wstawiennictwem Świętego Antoniego, by Wam wielokrotnie wynagrodził to wielkie dobro, które czynicie.

Za wszystko wszystkim **Bóg zapłać.**

Ks. proboszcz Kazimierz Koszyk



Msze Święte w okresie Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku w Parafii Gołkowice

24.12.2011 r. Wigilia (sobota)

Kościół parafialny w Gołkowicach:

6.00 Godzinki o Matce Bożej

6.30 Msza Św.

Kaplica w Skrudzinie

6.30 Godzinki o Matce Bożej

7.00 Msza Św.

Po Mszach Świętych do naszych domów zabieramy **światło betlejemskie.**

Pasterki:

Kaplica w Skrudzinie: **22.00**

Kościół parafialny w Gołkowicach: **24.00**

Serdecznie zapraszam wszystkich na pasterki!



25.12.2011 r. Boże Narodzenie (niedziela)

Msze Św. o godz.:

7.00

8.00 – kaplica w Skrudzinie

9.00

10.30

12.00

15.00 Nieszpory i Msza Święta.

26.12.2011 r. Św. Szczepana (poniedziałek) drugi dzień Świąt

Msze Św. o godz.:

7.00

8.00 - kaplica w Skrudzinie

9.00

10.30

12.00

13.00 dodatkowa w kaplicy w Skrudzinie – chrzest

Nie będzie nieszporów i Mszy Św. popołudniowej.



27.12.2011 r. Święto Św. Jana Apostoła i Ewangelisty (wtorek) — poświęcenie wina

31. 12.2011 r. Św. Sylwestra (sobota)

Msza Św. połączona z nieszporami na zakończenie roku
godz. 15.00.

**Msza Św. na Przehybie w kaplicy Dobrego Pasterza przy schronisku o godz. 23.00,
a o 24.00 powitanie Nowego Roku 2012.**

01.01.2012 r. Nowy Rok (niedziela)

Msze Św. o godz.:

7.00

8.00 - kaplica w Skrudzinie

9.00

10.30

12.00

15.00

06.01.2012r. Uroczystość Objawienia Pańskiego – Trzech Króli (piątek)

Msze Św. o godz.:

7.00

8.00 - kaplica w Skrudzinie

9.00

10.30

12.00

15.00



08 .01.2012 r. (niedziela)

Msze Św. w godzinach dopołudniowych jak w niedzielę a po południu w kościele nie będzie Nieszporów i Mszy Św.
O godz. 15.00 na Ośrodku Wczasowo-kolonijnym w Gołkowicach Górnych Msza Św. dla Seniorów i Spotkanie Oplatkowe.

Serdecznie zapraszamy wszystkich Seniorów i ich bliskich!

*Niech serce me będzie kołyską,
gdzie na mej nędzy spocznie On sianie...
Ty, Matko Boga, stań nade mną blisko
i raduj swego Synka Twym czułym
kochaniem.*



*Niech Maryja pomoże Ci, droga Siostró i drogi Bracie,
znaleźć niepowtarzalny sposób przyjęcia w Twoim
własnym sercu Twojego Zbawiciela przychodzącego do
Ciebie w tajemnicy Nowonarodzonego Dzieciątka.
Nie pozwól w tym roku, by przygotowanie na tę
szczególną Chwilę zastąpiło w Tobie i Twoim domu
samo tylko zewnętrzne zachowywanie tradycji i
zwyczajów.*

*Zawalcz natomiast o to, by Twój dom był światłem i
ciepłem podobny tamtej Grotcie z Betlejem,
a Twoje serce – żłóbkowi wypełnionemu zakochaną
obecnością Maryi, odpowiedzialną miłością Józefa,
pełnymi zachwyty spojrzzeniami Aniołów,
zadziwionym wzruszeniem utrudzonych Pasterzy...
To dobrze, że znajdzie się tam siano Twojej nędzy,
że może nie będziesz nawet wiedzieć jak Go powitać –
Matką Boga znajdzie już sposób, jak to wszystko w
prawdziwą miłość dla Jezusa
przemienić...*



*Złączone w adoracji
Nowonarodzonego Króla
Siostry Karmelitanki
Dzieciątka Jezus
Dziewczęca Służba Maryjna
Parafialne Grupy PDMO*



SPOWIEDŹ ADWENTOWA W ROKU 2011

W poniedziałek 19 grudnia 2011 r. w naszej
parafii dzień Spowiedzi Świętej
Roraty: o 6.30 w kościele parafialnym i o godz. 7.00 w
kaplicy.

Porządek Spowiedzi Św.:

o godzinie 8.00 Msza Święta

od godz. 8.30 do 10.00
od 10.30 do 12.00
od 14.00 do 15.30
od 16.00 do 17.00



Przerwy:

od 10.00 do 10.30
od 12.00 do 14.00
od 15.30 do 16.00

W kaplicy w Skrudzinie Spowiedź Św.
od godz. 10.45 do 11.45

**Msza Św. o godz. 17.00 bezpośrednio po
zakończeniu Spowiedzi Św.**

Zapraszam wszystkich do Spowiedzi Świętej,
zaproszę całe swoje rodziny, byśmy wszyscy dobrze i
owocnie przeżyli te radosne i rodzinne święta.



*Nsatu Nzambi, Nsatu Kazuba
Dzieci głodne Boga i wiedzy*

Kolędniczy misyjni 2011

26 grudnia 2011 roku w drugi dzień Świąt
Bożego Narodzenia - Świętego Szczepana
nasze domy, mieszkania nawiedzą kolędniczy misyjni.

Biorąc udział w misyjnym kolędowaniu, zamienią małe ziarenka
swego czasu, wędrowania od domu do domu, nauczania się
swoich ról, przygotowania strojów kolędowych, na pszenicę, z
której powstanie chleb dla głodnych dzieci, nowa szkoła czy
szpital. Trzeba tylko, abyśmy my byli hojni w swoim dawaniu i nie
żałowali tego, co możemy ofiarować Bogu i potrzebującym
braciom.

Uroczyste rozesłanie Kolędniczy Misyjnych obędzie się 26
grudnia 2011r. w poniedziałek po Mszach Świętych o godzinie:

8:00 w kaplicy w Skrudzinie,
10:30 w kościele w Gólkowicach.

Drodzy Parafianie i Goście naszych rodzin przyjmijcie z radością i
otwartym sercem kolędniczy misyjnych.

Ks. Proboszcz wraz z kolędniczymi misyjnymi

Objawienia na przestrzeni dziejów *La Salette* *Piękna Pani w wysokich górach*



La Salette – niezwykle miejsce we francuskich Alpach, 1800 metrów nad poziomem morza. W przejrzystym górskim powietrzu, w otoczeniu majestatycznych szczytów sięgających 2200 metrów wznosi się dwuwieżowa bazylika. Wybudowano ją w miejscu jednego z najśłynniejszych objawień prywatnych. 19 września 1846 roku Matka Boża ukazała się dwójgu pastuszkom.

La Salette to miejsce szczególne. Pielgrzymom, którzy dojeżdżają tam po długiej podróży górkami serpentynami trudno się oprzeć jego niezwykłości. Wieczorem koło bazyliki lub przed południem w blasku słońca na zboczach gór ma się wrażenie, jakby Matka Boża była tu przed



chwilą. Trudny dojazd i ograniczona

ilość miejsc w hotelu koło bazyliki sprawiają, że pielgrzymów jest o wiele mniej niż w innych popularnych miejscach pielgrzymkowych. Spośród wielu objawień prywatnych wyróżniają się te, które spowodowały największe konsekwencje: pojawienie się lub nawrót religijności w miejscach pogańskich bądź ześwieczonych. Pod koniec XVIII wieku, pod wpływem ideologii Oświecenia, duży wpływ uzyskały poglądy, że budowa przyszłości i wszelki postęp zależą wyłącznie od nauki, ściśle oddzielonej od sfery religii i nadprzyrodzonej. Zeświecczenie obejmowało początkowo tylko elity społeczne, jednak w ciągu XIX stulecia zaczęło ogarniać również lud. Robotnicy i chłopci w wielu regionach szybko rozwijających się państw europejskich oddalali się od Kościoła. Dwa sławne objawienia, które w połowie stulecia zdarzyły się we Francji, najpierw w La Salette, a następnie w Lourdes, zmieniły wiele w ludowej pobożności. Już w pierwszym roku po objawieniu do La Salette przybyło kilkadziesiąt tysięcy pielgrzymów. W maju 1852 roku, w miejscu objawienia, został położony kamień węgielny pod budowę kościoła i założono Zgromadzenie Księżki Saletynów działające dziś na całym świecie, stawiające sobie za cel szerzenie przesłania Maryi z La Salette. Neoromańską świątynię konsekrowano w 1861 roku.

Historia objawienia Matki Bożej na La Salette

W sobotę 19 września 1846 roku dwoje dzieci, Maksymin i Melania, pasło krowy w rudawej dolinie Sezia. Kiedy z głębi doliny dzwony wzywały na Anioł Pański, dzieci pognały zwierzęta w stronę wodopoju. Następnie wspięły się w kierunku "źródła dla ludzi", zjadły chleb i kawałek białego sera, po czym położyły się blisko wyschniętego źródła. Krowy spokojnie przeżuwały trawę. Było ciepło, niebo było bezchmurne. Dzieci zasnęły. Pierwsza obudziła się Melania i zrywając się z miejsca zawołała "Maksyminie, Maksyminie, chodź zobacz, gdzie są nasze krowy". Zaniepokojone dzieci wspięły się na zbocze. Na szczycie odwróciły się. Dzięki Bogu krowy były na miejscu, przeżuwały spokojnie trawę na zboczu góry Gargas. Dzieci uspokojone zaczęły schodzić z powrotem. Wówczas w miejscu, gdzie wcześniej spały na kamieniu, ujrzały światło w kształcie kuli. Dopiero wieczorem, po zapędzeniu krów, pastuszkowie mogli opowiedzieć o tym wydarzeniu. Przysiółek Ablandins był poruszony; nazajutrz wczesnym rankiem nowina obiegła całą wieś. Zarówno zwolennikom, jak i przeciwnikom objawienia przez wiele miesięcy i lat dzieci będą niestrudzenie opowiadały o tym, co zobaczyły i usłyszały na górze. Posłuchajmy zatem i my.

"Melania pierwsza ujrzała wielką jasność i powiedziała do mnie: Maksyminie, chodź, zobacz jaka światłość. Podeszedłem w kierunku Melanii i ujrzałem kobietę siedzącą wewnątrz niezwykle jasnej kuli, tuż przy małym źródle. Twarz miała zakrytą dłońmi. Przestraszyliśmy się. Melania wypuściła z ręki swój kij pasterski, a ja powiedziałem: Chodź, pilnuj kija, ja trzymam swój. A jakby to "coś" chciało nam coś złego uczynić, to dam mu porządnego szturcha. Ta Pani podniosła się,

skrzyżowała swe ramiona i powiedziała do nas: **"Zbliźcie się, moje dzieci, nie bójcie się, przyszłam oznajmić wam wielką nowinę"**. Już więcej nie baliśmy się. Podeszliśmy bliżej. Piękna Pani podeszła do nas tak blisko, że nikt nie mógłby przejść pomiędzy Nią, a nami. Powiedziała do nas: **"Jeżeli mój lud nie zechce się poddać, będę zmuszona puścić ramię Mojego Syna. Jest ono tak mocne i tak ciężkie, że nie zdolam go dłużej podtrzymywać. Od jak dawna już cierpię za was. Chcąc, by Mój Syn was nie opuścił, jestem zmuszona ustawicznie Go o to prosić, a wy sobie nic z tego nie robicie. Choćbyście nie wiem jak się modlili i nie wiem co czynili, nigdy nie zdolacie wynagrodzić trudu, którego się dla was podjęłam. Dałam wam sześć dni do pracy, siódmy zastrzegłam sobie i nie chcą mi go przyznać. To właśnie czyni tak ciężkim ramię Mego Syna. Woźnice przeklinając wymawiają Imię Mego Syna. Te dwie rzeczy tak bardzo obciążają ramię Mojego Syna. Jeżeli zbory się psują, to tylko z waszej winy. Pokazałam wam to zeszłego roku na ziemniakach, ale nic sobie z tego nie robiliście. Przeciwnie, znajdując zepsute ziemniaki, przeklinaliście, wymawiając wśród przekleństw Imię Mojego Syna. Będą się one psuły nadal, a tego roku na Boże Narodzenie nie będzie ich wcale"**. Aż do tej chwili Matka Boża mówiła po francusku. Dzieci zaś pochodzili z ludu, nie chodzili do szkoły i nie rozumiały języka francuskiego. Maksymin znał tylko kilka słów w tym języku. Melania prawie żadnego. Gdy dziewczynka chciała zapytać chłopca, co to wszystko znaczy, Najświętsza Paniénka przerwała jej, mówiąc: **"Ach, moje dzieci, wy nie rozumiecie po francusku, zaraz wam to powiem inaczej"**. Od tej chwili Piękna Pani, bo tak nazywały ją dzieci, mówiła narzeczem z okolic Corps. **"Jeżeli macie zboże, nie trzeba go zasiewać, bo wszystko, co posiejecie, zjedzą robaki. A jeżeli coś wyrośnie, obróci się w proch przy młóceniu. Nastanie wielki głód, lecz zanim to nastąpi, dzieci poniżej lat siedmiu będą dostawały dreszczy i będą umierać na rękach trzymających je osób. Inni będą cierpieć z powodu głodu. Orzechy się zepsują, a winogrona zgniją"**. Następnie Piękna Pani przerwała na chwilę wygłaszanie orędzia i w tym czasie powierzyła każdemu z dzieci tajemnicę w języku francuskim, a potem mówiła dalej w narzeczcu: **"Jeżeli się nawrócą, kamienie i skały zamienią się w sterty zboża, a ziemniaki same się zasadzą."**

- **Czy dobrze się modlicie, moje dzieci?"**

- Nie, proszę Pani, nie bardzo - dzieci odpowiedziały szczerze.

"Ach, moje dzieci, trzeba się dobrze modlić, rano i wieczorem. Jeżeli nie macie czasu, odmawiajcie przynajmniej Ojcie Nasz i Zdrowaś Maryjo, a jeżeli będziecie mogli, módlcie się więcej. Na Mszę świętą chodzi zaledwie kilka starszych niewiast. Inni pracują w niedziele przez całe lato, a w zimie, gdy nie wiedzą, czym się zająć, idą na Mszę świętą jedynie po to, by sobie drwić z religii. W czasie wielkiego postu chodzą do rzeźni jak psy."

Przed zakończeniem swego orędzia Piękna Pani przypomniała jeszcze Maksyminowi pewien drobny szczegół z jego życia, o którym nikt nie mógł wiedzieć.

- **"Moje dzieci, czy widzieliście kiedyś zepsute zboże?"**

- "O nie, proszę Pani" - dzieci odpowiadały bez zastanowienia.

- **"Lecz ty, moje dziecko - powiedziała do Maksymina - musiałeś je widzieć ze swoim ojcem, pewnego razu w okolicy Coin. Właściciel pola powiedział wówczas do twego ojca: Chodźcie zobaczyć, jak moje zboże się psuje. Poszliście razem. Twój ojciec zobaczył dwa lub trzy kłosa w dłonie, pokruszył je i wszystkie obróciło się w proch. Wracaliście później do domu. Kiedy byliście około godziny drogi od Corps, ojciec dał ci kawałek chleba, mówiąc: "Masz dziecko, jedz jeszcze chleb w tym roku, bo nie wiem, czy kto będzie go jadł w roku przyszłym, jeżeli zboże będzie się dalej tak psuło."** Maksymin odpowiedział: "Rzeczywiście tak było, proszę Pani, przed chwilą o tym nie pamiętałem". Piękna Pani kończąc swoje orędzie powiedziała: **"A więc, moje dzieci, ogłoście to całemu mojemu ludowi!"** Po czym Piękna Pani poszła w stronę wzniesienia, z którego przed chwilą zbiegły dzieci. Przeszła przez potok i nie odwracając się powtórzyła jeszcze raz: **"A więc, moje dzieci, przekazcie to całemu mojemu ludowi."** Następnie przesunęła się około trzydziestu kroków w stronę małego wzniesienia. Gdy szła, Jej stopy dotykały zaledwie końców trawy. Dzieci podążały za Nią prawie do miejsca, w którym zobaczyły poprzednio krowy. Piękna Pani uniosła się do góry na wysokość około półtora metra. Po chwili Jej postać zaczęła powoli znikać. Najpierw głowa, ramiona, potem reszta ciała. Wydawała się rozpylić w świetle. Maksymin próbował złapać różę zdobiącą Jej buty, ale jego dłoń pozostała pusta. Gdy światło znikło, Melania ośmieliła się powiedzieć głośno:

- "To musiała być jakaś „wielka święta”.

- "Gdybyśmy o tym wiedzieli, to poprosiłbym, żeby zabrała nas z sobą" - odpowiedział Maksymin. Dzieci były bardzo szczęśliwe: opowiedziały sobie o tym, co zobaczyły i dalej pilnowały krów.

Tak oto Maksymin opisał postać Piękną Pani: była wysoka i cała w świetle. Miała białą suknię, a na niej błyszczący-żółty fartuch. Buty Jej były białe, otoczone barwnymi różami, podobnymi do tych, które okalały Jej koronę, talię i ramiona. Na ramionach miała płaski i szeroki łańcuch. Na szyi zaś łańcuch węższy, na którym zawieszony był krzyż z rozpiętym na nim Chrystusem. Po jednej stronie krzyża był młotek, po drugiej obcegi. Twarz Piękną Pani była przeniknięta światłem. "Ja dobrze widziałam płynące z Jej oczu łzy, podkreśla Melania. One płynęły i płynęły." Dzieci nie miały pojęcia o tym, że gdy widziały Piękną Panią we łzach, Kościół czcił w tym czasie Maryję jako Matkę Bolesną: "Wszyscy, co drogą zdążacie, przyjrzyjcie się, patrzcie, czy jest boleść podobna do tej, co mnie przytłacza" Lm 1, 121. Wczesnym rankiem po tym wielkim wydarzeniu gospodarze, Melanii i Maksymina, Jan Baptysta Pra i Piotr Selme, oraz ich sąsiad Jan Moussier spisali słowa Najświętszej Marii Panny pod dyktando Melanii. Nic odtąd nie będzie w stanie obalić tego pierwszego dokumentu. Jednakże dzieci będą musiały stawiać czoło ciekawskim, intrygantom i kpiarzom. Pastuszkowie nieustannie omijając pułapki, które na nie stawiano, okazali się niewrażliwi na pokusy korupcji. Maksymin i Melania powtarzali wciąż dziennikarzom i pielgrzymom, co widzieli i słyszeli na górze objawienia. Komisja, której przewodniczył biskup Grenoble, stwierdziła, że: "Dzieci nie zostały oszukane ani nie są oszustami." W końcu 19 września 1851 roku, po szczegółowych badaniach, biskup Philibert de Bruillard ogłosił oficjalny dekret: "Objawienie Najświętszej Marii Panny dwójgu pastuszkom 19 września 1846 roku na jednej z gór, należących do łańcucha Alp, położonej w parafii ; La Salette, w dekanacie Corps, posiada w sobie wszystkie cechy prawdziwości i wierni mają uzasadnione podstawy uznać je za niewątpliwe i pewne". Tak więc Kościół zatwierdził świadectwo dzieci. One zaś w pełni wypełniły zadanie, które powierzyła im Piękna Pani mówiąc: "A więc moje dzieci, przekażcie to całemu mojemu ludowi".

Po pobycie w niższym seminarium i nieudanych próbach kontynuowania studiów, Maksymin na próżno próbował swoich sił, by zdobyć jakiś zawód. W końcu powrócił do rodzinnego Corps, gdzie zmarł bardzo pobożnie, pierwszego marca 1875 roku, w wieku 40 lat, powierzając swe serce Piękną Pani z La Salette. Melania przebywała przez wiele lat w różnych zgromadzeniach zakonnych, we Francji, Anglii i Włoszech. Właśnie tam spędziła ostatnie lata swego życia, życia niespokojnego, ale przykładnego. Zmarła 15 grudnia 1904 roku w Altamura, w prowincji Bari we Włoszech, w wieku 69 lat. Od samego początku w świadectwie Maksymina i Melanii, zanim jeszcze biskup z Grenoble wydał orzeczenie, wierny lud chrześcijański rozpoznał w Piękną Pani „Pojednawczynię grzeszników” i tłumnie spieszył na górę objawienia, aby słuchać orędzia **Płaczącej Najświętszej Marii Panny**. Pielgrzymi przybywali, aby obok wyschniętego źródła, które na nowo wytrysnęło wodą, odnajdywać na La Salette żywą wodę Ewangelii, zbyt często zapominanej. Słowa Marii są wiernym echem wymagań miłości, którą Bóg Ojciec objawia w Chrystusie Ukrzyżowanym i Zmartwychwstałym.

Z tajemnicy powierzonej pastuszkom przez Maryję:

(...) Sprawiedliwi dużo wycierpią, ich modlitwy, pokuty i łzy do nieba się wzniosą, a wszystkim lud Boży prosić będzie przebaczenia i miłosierdzia i prosić będzie mej pomocy i wstawiennictwa. Wówczas Jezus Chrystus – aktem swej sprawiedliwości i wielkiego miłosierdzia dla sprawiedliwych – rozkaże swym aniołom, aby wszyscy Jego nieprzyjaciele zostali skazani na śmierć. Nagle prześladowcy Kościoła Jezusa Chrystusa i wszyscy ludzie oddani grzechowi zgina, a ziemia stanie się jakby pustynią. Wtedy nastąpi pokój i pojednanie Boga z ludźmi. Wtedy ludzie będą służyć Jezusowi Chrystusowi oraz wielbić Go i chwalić, a miłość wszędzie kwitnąć będzie. Nowi królowie będą prawą ręką Kościoła, który będzie mocny, pokorny, pobożny, ubogi, gorliwy i naśladowający cnoty Jezusa Chrystusa. Ewangelia wszędzie będzie głoszona, a ludzie czynić będą wielkie postępy w wierze, ponieważ jednoś panować będzie wśród pracowników Jezusa Chrystusa, a ludzie żyć będą w bojaźni Bożej. Ten pokój między ludźmi nie będzie długotrwały. (...) Zwiastun Antychrysta, ze swymi międzynarodowymi wojskami, walczyć będzie przeciw prawdziwemu Chrystusowi, jednemu Zbawcy świata, wyleje dużo krwi i będzie chciał wyrugować kult religijny, aby jego samego uważano za Boga. Oprócz dżumy i głodu, które będą powszechne, ziemię nękać będą wszelkiego rodzaju plagi, srożyć się będą wojny aż do ostatniej wojny prowadzonej przez dziesięciu królów Antychrysta, którzy będą mieli jeden cel i będą jedynymi władcami świata. Zanim to nastąpi, będzie pewien rodzaj fałszywego pokoju na świecie. Ludzie myśleć będą tylko o rozrywkach, źli oddawać się będą wszelkiego rodzaju grzechom, ale dzieci Kościoła świętego, dzieci wiary, prawdziwi naśladowcy, wzrastać będą w miłości Bożej i w cnotach, które są mi najdroższe. Szczęśliwe dusze pokorne, prowadzone przez Ducha

Świętego! Będę walczyła wraz z nimi, dopóki nie dojdą do pełni wieku. Nawet natura woła o pomstę do nieba i drży z przerażenia w oczekiwaniu tego, co ma przyjść na ziemię splamioną zbrodnią. (...) Zmienia się pory roku, ziemia wydawać będzie złe plony, zakłóceniu ulegnie regularny ruch gwiazd, księżyc odbijać będzie tylko słabe czerwone światło, woda i ogień wprawia kulę ziemską w konwulsyjne ruchy i straszliwe trzęsienia, które pochłoną góry, miasta itp. (...) Zwracam się z nagłym apelem do ziemi, wzywam prawdziwych uczniów Boga żyjącego i królującego w niebie, wzywam prawdziwych naśladowców Chrystusa, który stał się człowiekiem, jedynego prawdziwego Zbawiciela ludzi, wzywam swe dzieci, ludzi prawdziwie mi oddanych, którzy mi się oddali, abym ich prowadziła do swego Boskiego Syna, których niejako noszę na swych rękach, którzy mym duchem żyli, wzywam wreszcie apostołów ostatnich czasów wiernych uczniów Jezusa Chrystusa, którzy żyli w pogardzie świata i siebie samych, w ubóstwie, cierpieniu i pokorze, wśród wzgardy i w milczeniu, w modlitwie i umartwieniu, w czystości i w zjednoczeniu z Bogiem, nieznani światu, czas, aby wyszli i oświecili ziemię. (...).

Na podst. mat. internet.

www.saletyni.pl

www.kosciol.wiara.pl

KĄCIK DOBREGO SŁOWA



**Dzisiaj dzwony
Na wszystkie światła strony
Radosną głoszą nowinę
Narodził się Jezus
Przychodzę do stajenki
Zabrać Cię Maleńki
Położyć w kołyskę
Serca swego
Na zawsze
/Beata Fabiś/**



Dzisiaj rodzi się życie,
dzisiaj słuchamy Jego płaczu.
Niech radością zaściela nam stoły
i niech zapach choinki
wypełni nam dom.

Ach, ta noc Jego narodzin –
cichnie wszystko, co głośnie,
zastygłe zdumieniem
w oczekiwaniu cudu,
który znów się spełnia.

Podzielmy opłatek
między najbliższych,
podzielmy między gości i samotnych,
niech żdźbeł siana pod stołem
dla każdego wystarczy
i radości po równo
w dzień Jezusa narodzin.



/Marek Zięba/
przyg. Mariusz Łomnicki

MeGA andrzejki!!!!

Tradycją stało się, że nasza Młodzieżowa Grupa Apostolska stara się w miarę możliwości razem przeżywać różnorodne uroczystości i wyjątkowe dni w ciągu roku. Tym razem przyszła kolej na „MeGA Andrzejki”. Czas spędzony wspólnie w taki właśnie sposób jest niewątpliwą okazją do integracji lub odreagowania. Co prawda z początku zapowiadało się, iż będzie to impreza raczej w kameralnym gronie, na szczęście jednak okazało się zupełnie inaczej, uczestnicy dopisali i było nas około 50.

Całość przygotowań rozpoczęła się już po południu, w sobotę 26 listopada. Dzięki wspaniałej postawie wielu osób i ich zaangażowaniu, z robotą uwinęliśmy się wyjątkowo sprawnie. Znoszenie i układanie ławek, nakrywanie stołów, przygotowywanie jedzenia... No cóż, dobra organizacja i właściwy podział obowiązków potrafią naprawdę zdziałać cuda.

Zasadniczą część spotkania rozpoczęła się o godzinie 18.00 w naszym parafialnym kościele, gdzie uczestniczyliśmy we Mszy Świętej, prowadząc śpiew. Dziękowaliśmy w niej za miniony Rok Liturgiczny, za wszystko to, co z Bożą pomocą udało nam się osiągnąć, prosząc o dalsze potrzebne łaski. Po jej zakończeniu udaliśmy się do budynku gimnazjum.

Zabawie przewodził ks. Krzysztof, doskonale wczuwając się w rolę DJ-a. Rozpoczęliśmy od losowania pary, która jako pierwsza wkroczyła na parkiet i rozpoczęła całą imprezę. Całość spotkania przeplatana była licznymi zabawami, takimi jak wyścig wokół krzeseł, kareta, czy zabawa z maskotką. Nie zabrakło także wspólnych tańców, które wciąż cieszą się dużym powodzeniem – mam na myśli taniec belgijski oraz nieśmiertelnego Poloneza. Oczywiście przewidziano także czas na przerwy w celu złapania głębszego oddechu i posileniu się starannie przygotowanym poczęstunkiem. Obroty, piruety, podskoki... aż trudno ubrać to w słowa. Poza tym kto był tam wraz z nami, wie o czym mowa.

Pomimo wspaniałej atmosfery, nieubłaganie zbliżała się północ, a wraz z nią i tegoroczny Adwent. Niczym w bajce, gdzie wraz z biciem zegara Księżniczka zamienia się w Kopciuszka, zakończyliśmy imprezę, lecz pozostała jeszcze jedna część programu – sprzątanie... Wiadomo jednak, że w jednośmi siła, dlatego też i ono zakończyło się dosyć szybko. Nie pozostało nam już nic innego, jak tylko pożegnać się i rozejść się do domów.

I tak oto minął kolejny wieczór, który mam nadzieję na długo pozostanie w pamięci jego uczestników.

W imieniu organizatorów dziękuję wszystkim tym, którzy przyłączyli się do przygotowań i wspólnie z nami spędzili ten dzień.

Anna Król



Mikołajkowa zbiórka!

We wtorek 6 grudnia 2011 wspominaliśmy Św. Mikołaja. Z tej okazji ministranci i lektorzy zgromadzili się na dodatkowej zbiórce, na której spotkali się z Mikołajem. Święty Biskup z siwą brodą nie szczędził prezentów!



**Niedziela 18 grudnia po Mszach Świętych
oraz przez cały następny tydzień po Roratach!**

**Masz dość plastikowych choinek?
Chciałbyś poczuć zapach
prawdziwych świateł?**

**Pomożemy Ci w tym!
W niedzielę po Mszach Świętych oraz przez
kolejny tydzień po Roratach przy kościele
będziemy rozprowadzać własnoręcznie
wykonane, oryginalne choinki z jedliny.
Drzewka te będą stanowić niezwykłą ozdobę
oraz symbolizować radość z przyjścia Chrystusa
i Jego samego, jako dawcę nowego życia.**

**Ofiary złożone przy tej okazji będą
przeznaczone na działanie wspólnot
młodzieżowych w naszej parafii. Gorąco
zachęcamy do włączenia się w to
przedsięwzięcie.**



**Zapraszamy
Młodzieżową Grupę Apostolską
Liturgiczna Służba Ołtarza**



**Narodził się
W ubogiej stajence
Na sianie
Książę Pokoju
Małe bezbronne Dziecię
Jego Orężem
Serce pełne miłości**

Drodzy Kapłani i Parafianie!

Z okazji nadchodzących Świąt Narodzenia
Pańskiego, łamiąc się z Wami opłatkiem
składamy życzenia:

Niech święty czas Bożego Narodzenia przyniesie
Wam i Waszym Bliskim chwile rodzinnej radości
wypełnione nutą wspólnie śpiewanej kolędy,
ciepłem kochających serc, bliskością i pokojem...



Parafialny Zespół Teatralny
Chór Parafialny
Organisci
Koło Radia Maryja
Redakcja Biuletynu
„ECHO”

Boże Narodzenie to okres szczególny. gdy Bóg się rodzi, moc truchleje.

Z tej okazji życzymy, by ten czas spędzony z bliskimi był pełen miłości i radości. Niech każde serce będzie niczym Betlejem, w którym narodzi się Jezus - Światło rozjaśniające wątpliwości i przynoszące wiarę oraz nadzieję. Niech wszelkie troski i zmartwienia ustąpią miejsca szczęściu i pokojowi. Niech wspólne dzielenie się opłatkiem będzie okazją do otwarcia się na innych, a dla niektórych może i do pojednania. Niech każdy dzień obfituje w łaski. Niech ten długo wyczekiwany czas będzie szansą na dostrzeganie cudów, które dzieją się każdego dnia wokół nas, a szczególnie tego największego i najcenniejszego - ŻYCIA.



Młodzieżowa Grupa Apostolska



To miejsce i ta wspólnota jest po prostu dla Ciebie! Pamiętaj, nigdy nie jest za późno na podjęcie takiej decyzji.



LSO

„Króluj nam Chryste!”

20 listopada 2011 – niedziela niby jak każda inna, ale dla grupy chłopców z naszych miejscowości był to dzień mający duże znaczenie. Uroczystość Chrystusa Króla to patronackie święto m.in. Służby Ołtarza. W naszej parafii wiąże się ono z ważnym wydarzeniem, jakim jest przyjęcie nowych członków do LSO.

Najpierw chwila nerwowego oczekiwania, formowania szeregów, aż w końcu nadszedł moment, do którego długo się przygotowywali. Ceremonia rozpoczęła się o godzinie 10.30 procesyjnym wejściem do kościoła. W czasie Eucharystii, podczas kazania, ksiądz Proboszcz przypomniał zebranym, że bycie ministrantem to oprócz służby także i zaszczyt. Jest to również doskonała szansa do formacji oraz przygotowanie do dorosłego życia. Później nastąpiły uroczyste przyrzeczenia chłopców, którzy wzywali wstawiennictwa swojego patrona, św. Dominika Savio, by mogli wytrwale kroczyć za Jezusem i godnie wypełniać swoje obowiązki. Zaśpiewali również ze wszystkimi zgromadzonymi w kościele swój hymn – Króluj nam Chryste. Grono pełniących służbę przy Ołtarzu powiększyło się o 12 aspirantów oraz 20 ministrantów. Spośród chłopców, którzy już dłużej należą do LSO 10 otrzymało tytuł choralisty, a 3 ministranta światła.

Bycie ministrantem to nie lada misja. Wiąże się ona z licznymi zadaniami, a także pracą nad sobą i nieustanną formacją. Należy wypracować u siebie takie cechy jak pobożność, systematyczność, punktualność, pracowitość, koleżeństwo... Ale przecież nie są to tylko same obowiązki, ale także i przywileje. Chłopiec może być dosłownie bardzo blisko tego, co dokonuje się podczas Eucharystii. Służy w czasie sprawowania Mszy Św. oraz pomaga przy innych akcjach organizowanych przez parafię. W późniejszym czasie ma także możliwość przekazywania wiernym Słowa Bożego z Czytań Mszalnych. Pogłębia swą relację z Bogiem. Zyskuje nowych znajomych.

Nowym aspirantom i ministrantom życzymy przede wszystkim wytrwałości w podjętej misji. Bądźcie świadkami Chrystusa gdziekolwiek się znajdujecie, a szczególnie pełniąc swą posługę przy Ołtarzu. Służcie wspólnocie parafialnej z zaangażowaniem, radością i entuzjazmem. Niech nic nie zdoła was odciągnąć od dążenia do obranego celu. A na zakończenie jeszcze małe zaproszenie...

Młodzieńcze! Jeśli chodzisz co najmniej do III klasy szkoły podstawowej lub uczysz się w gimnazjum... chciałbyś być bliżej Ołtarza, a tym samym Boga... intryguje Cię to, co dzieje się np. w zakrystii przed Mszą Świętą... wstąp w szeregi Liturgicznej Służby Ołtarza w naszej parafii! Zgłoś się do jej opiekuna, Ks. Krzysztofa, a na pewno uzyskasz wszelkie niezbędne informacje oraz odpowiedzi na nurtujące Cię pytania.

Radość Bożego Narodzenia, z jaką witamy przyjście Zbawiciela, niech napelni wszystkich ufnością w moc prawdy i cierpliwą wytrwałością w czynieniu dobra.

Jan Paweł II

Urbi et Orbi, Rzym 1998r.



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia składamy najserdeczniejsze życzenia: bliskiego i serdecznego spotkania z Nowonarodzonym Jezusem oraz radości serc przepelnionych Bożym pokojem, miłością i ufnością.

Z bożonarodzeniowym pozdrowieniem

Dyrektorzy, Grona Pedagogiczne, Pracownicy i Społeczność Uczniowska
Szkoły Podstawowej i Gimnazjum im. Jana Pawła II
w Gołkowicach oraz Szkoły Podstawowej im. Jana Brzechwy
w Skrudzinie

Docenienia niezwykłości świątecznego czasu, bo za dwa dni znowu zacznie się poświąteczna codzienność.

Radości, bo od teraz dni będą stawały się już coraz dłuższe i jaśniejsze.

Odnalezienia poszukiwanego skarbu, który podobno nie zawsze leży tam, gdzie szukamy.



Życzenia spokojnych Świąt Bożego Narodzenia składają



**Sołtysi
Gołkowic Dolnych i Górnych,
Skrudziny, Gabonia-Praczk
oraz OSP Gołkowice Górne**

Komitet Organizacyjny

serdecznie zaprasza na
V BAL CHARYTATYWNY
w sobotę

7 stycznia 2012



w Ośrodku Kolonijno –
Wczasowym
w Gołkowicach Górnych
Początek o godz. 19.00

Gwarantowana szampańska
zabawa i moc atrakcji!

Do tańca zagra renomowana orkiestra!
W programie przewidziana niespodzianka
artystyczna!

Organizatorzy zapewniają dania gorące,
przekąski, ciasta, słodczyce i napoje wszelakie.

Koszt od osoby 150 zł

Zgłoszenia i wpłaty przyjmują:

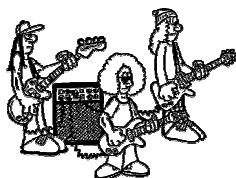
- Pani Marcjanna Bodziony

Gołkowice Górne,
tel. 18 446 31 79

- Pani Wanda Ubik Gołkowice Dolne,
tel. 18 446 31 41

- Pan Mieczysław Szewczyk sołtys wsi Skrudzina,
tel. 606 431 823

- Pan Andrzej Kuczaj sołtys wsi Gaboń – Praczka,
tel. 18 446 37 28.



**CAŁKOWITY DOCHÓD Z BALU
KOMITET**

**ORGANIZACYJNY
PRZEKAŻE NA BUDOWĘ
NOWEGO KOŚCIOŁA W GOŁKOWICACH.**

Biorąc udział w balu

wspierasz szczytny cel.

Możesz przyczynić się do wznoszenia
nowej świątyni.



*„Przyjdźcie do Mnie wszyscy,
którzy utrudzili i obciążili
swoje ciało, a Ja was pokrzepię.”
(Mt 11, 28)*

**Sylwester
z Dobrym Pasterzem**

Młodzieżowa Grupa Apostolska Parafii Św. Antoniego Padewskiego w Gołkowicach Górnych,
serdecznie zaprasza wszystkich chętnych, na uroczyste powitanie
nadchodzącego roku.

**Już 31 grudnia 2011 r. na Przełhybie odbędzie się
niezwykła noc sylwestrowa!**

Świetna zabawa połączona z uwielbieniem Pana - czy może być coś lepszego!

Rozpoczynamy Mszę św. o godz. 23.00!

A później:

- * pokaz sztucznych ogni
- * śpiew i wspaniała muzyka
- * taniec
- * smaczne jedzenie

Serdecznie zapraszamy!

MGA
MŁDZIEŻOWA GRUPA APOSTOLSKA
w Parafii Świątyni św. Antoniego Padewskiego w Gołkowicach

Parafia Św. Antoniego Padewskiego
w Gołkowicach

**Na zbliżające się Święta życzymy
Wam drodzy Kapłani, Siostry
i parafianie:**



RADOŚCI, ale nie radości z wszystkiego co przemija i jest dekoracją, ale radości z Bożego Narodzenia, która jest radością z Boga samego, który chce pojawić się w naszym życiu, aby przez nas promieniować na ludzi.

NADZIEI, takiej nie gasnącej i nie zachwianej, która potrafi uwierzyć w lepsze jutro.

WIARY W BOGA, takiej bezgranicznej, bezpretensjonalnej.

UŚMIECHU, nie cynicznego i ironicznego, ale tego życzliwego, bo on potrafi rozpromienić każdego człowieka.

Liturgiczna Służba Ołtarza
Nadzwyczajni Szafarze Eucharystii



Betlejemskie Światło Pokoju

W niedzielę 11 grudnia 2011 do Polski dotarło ze Słowacji Betlejemskie Światło Pokoju. Zapala się je w Grocie Narodzenia Pańskiego.

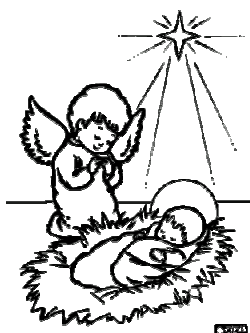
Płomień z Betlejem swoją wędrówkę po Polsce rozpoczął w sanktuarium Maryjnym na zakopiańskich Krzeptówkach, gdzie z rąk Słowaków odebrała je naczelniczka ZHP hm. Małgorzata Sinica. W trakcie Mszy Św. celebrowanej przez krakowskiego biskupa pomocniczego, Damiana Andrzeja Muskusa, podczas symbolicznego gestu przekazania pokoju Betlejemskie Światło odebrali wszyscy uczestnicy uroczystości. Po uroczystej Mszy Św. w okolicy sanktuarium zapłonęło harcerskie ognisko. Stamtąd harcerze ruszyli z Betlejemskim Światłem m.in. do tatrzańskich schronisk turystycznych. Później reprezentacje wszystkich chorągwi harcerskich zabrały Światło do miast wojewódzkich w całej Polsce. W pierwszej kolejności - w asyście policji - płomień dotarł do Krakowa i Częstochowy. Wydarzenie zgromadziło na zakopiańskich Krzeptówkach ponad 800 harcerzy z całej Polski oraz około 250 skautów ze Słowacji.

Płomień z Groty Narodzenia Pańskiego w Betlejem trafi na wigilijne stoły w całej Polsce oraz do kościołów, szkół, urzędów i szpitali. Podobnie jak w latach ubiegłych, Światło zostanie przekazane prezydentowi, premierowi, marszałkom Sejmu i Senatu.

Akcja przekazywania Betlejemskiego Światła Pokoju została zapoczątkowana w 1986 roku przez austriackich skautów, którzy przywieźli płomień z betlejemskiej Groty Narodzenia Pańskiego do katedry wiedeńskiej. Stamtąd, dzięki skautom, płomień trafia niemal do wszystkich krajów Europy. Ten **symbol nadziei, miłości i pojednania** w tym roku dotarł do Polski po raz 21. Od 1991 roku polscy harcerze odbierają Betlejemskie Światło Pokoju od swoich słowackich kolegów, a następnie przekazują je na Ukrainę, Litwę i Białoruś.

My również zabierzemy do naszych domów światło z Groty Narodzenia Pańskiego, a będzie to możliwe po Mszach Św. w Wigilię 24 grudnia 2011r.

na podst. informacji internetowych



Wydarzenia parafialne

4 marca 2011

Imieniny Ks. Proboszcza Kazimierza Koszyka



1 kwietnia 2011

Obchody VI rocznicy odejścia Jana Pawła II do Domu Ojca.



17 kwietnia 2011

Niedziela Palmowa Męki Pańskiej



30, 31 maja, 1 czerwca 2011
Dni modlitw o urodzaje „Dni Krzyżowe”



13 czerwca 2011
Odpust Parafialny ku czci Św. Antoniego Padewskiego



20 września 2011
Wizyta Ks. Biskupa Wiktora Skworca Ordynariusza Diecezji Tarnowskiej na budowie nowego kościoła w Gołkowicach



3 grudnia 2011
100-lecie poświęcenia Kościoła Parafialnego pod wezwaniem Św. Antoniego Padewskiego w Gołkowicach



11 grudnia 2011
IV Kiermasz Misyjny w Parafii Gołkowice „Idźcie i głoscie”



Fotografie i wybór: Grzegorz Gorczowski

Więcej wydarzeń parafialnych roku 2011 w kolejnych numerach „ECHA”. Zapraszamy do wspomnień!

Redakcja: Ks. Proboszcz Kazimierz Koszyk,
Anna i Grzegorz Gorczowscy, Sylwia Korona - Sowińska,
Agata Szlęk, Mariusz Łomnicki.
e-mail: echo.parabiolet@interia.pl
Parafia pw. Świętego Antoniego Padewskiego Gołkowice Górne 41,
33 – 388 Gołkowice Dolne
e-mail: kkoszyk@tarnow.opoka.org.pl
Strona internetowa parafii: www.golkowice.tarnow.opoka.org.pl